

# Pochwalimy się światu, bo mamy czym

Na uniwersytecie w Oksfordzie powstanie pierwszy program studiów o współczesnej Polsce. Za pieniądze Noble Banku



Eugeniusz  
Twaróg

e.twarog@pjb.pl • 22 333 97 01

Na Uniwersytecie w Oksfordzie są studia o Afryce, Japonii, Ameryce Północnej, Europy Środkowej, Niemczech, Bliskim Wschodzie, Rosji i Eurozoni. Na edukacyjnej mapie brak nie tylko Polski, nie ma na niej całego regionu.

– Jest czarna dziura – mówi obrazowo prof. Norman Davies, historyk specjalizujący się w dziejach Polski.

Wyjaśnia, że sytuacja, jeśli chodzi o wiedzę o naszym kraju, jest gorsza niż ponad 20 lat temu, kiedy istniała jeszcze ślana kurtyna i demokratyczne rządy finansowały studia o krajach bloku wschodniego. Potem pieniądze się skończyły.

## Solidność i entuzjazm

Studia o Rosji i Niemczech sponsorowane są przez rozmaite fundacje pochodzące z tych krajów. Teraz również Polska będzie miała swój program edukacyjny, realizowany na jednej z najbardziej prestiżowych uczelni świata i finansowany z prywatnych funduszy.

– Jestem ojcem chrzestnym programu, a rodzicami są prof. Margaret McMillan, rektor St. Antony's College, i Leszek Czarniecki – mówi prof. Davies, który wyszedł z inicjatywą powołania fundacji.

Pieniądze na program Studiów o Współczesnej Polsce wyłoży St. Antony's College Oxford Noble Foundation, która na początek przeznaczyci na ten cel 6 mln zł (drugi tyle Noble Bank chce zebrać wśród klientów). Przy St. Antony's College powstanie interdyscyplinarny program edukacyjny z zakresu historii, politologii, socjologii i ekonomii. Na początek będzie obejmował studia na poziomie doktorskim, potem również magisterskie, wykłady dla naukowców z Polski i prace badawcze. 6 mln zł ma wystarczyć na 7 lat. Potem program będzie kontynuowany w rozszerzonej wersji.

– Brytyjska solidność w połączeniu z polskim entuzjazmem może wydać dobre owoce – uważa Tadeusz Mazowiecki, honorowy patron programu.

Leszek Czarniecki, szef rady fundacji, wyjaśnia, że została ona zawiązana za namową naukowców z Oksfordu, przyjaceli z Polski, Normana Davisa i Timothy'ego Gartonu Asha – także dlatego, że Polska ma czym się pochwalić.

– Od wybuchu globalnego kryzysu radęmy sobie lepiej niż wiele krajów i możemy być przykładem dla innych. O znaczeniu na arenie międzynarodowej świadczy nie tylko poycja gospodarstwa, ale też dziedzictwo kulturalne. Warto przestawić dyplomację opartą na historii na myślenie o Polsce współczesnej, bo myślę, że mamy się czym pochwalić – mówi Leszek Czarniecki.

Krzysztof Daniłowicz, szef Stowarzyszenia Harvard Club of Poland, wze-

szającego prawie 300 absolwentów tej uczelni w Polsce, która od lat zajmuje się upowszechnianiem idei filantropii związanej z edukacją, bardzo wysoko ocenia inicjatywę „nobliowskiej fundacji”.

## Potrzebni naładownicy

– To bardzo dobra wiadomość, że jeden z największych polskich biznesmenów zdecydował się zorganizować i sfinansować program studiów o Polsce, o współczesnej Polsce, bo studia sławistyczne działają na wielu uczelniach, ale o tym, co dzieje się teraz u nas w kraju, odczuć za mało. Mam nadzieję, że inni zamożni Polacy pójść w jego ślady, do czego, jako były prywatny bankier, ich usilnie namawiam – mówi Krzysztof Daniłowicz.

Jego zdaniem, w USA finansowanie katedr, projektów badawczych, instytutów przez zamożne rodziny jest czymś zupełnie naturalnym. W Polsce to wciąż jest rzecz nowa.

– Mam nadzieję, że klienci Noble Banku, za przykładem Leszka Czarnieckiego, również będą tworzyć edukacyjne fundusze stypendialne – mówi Krzysztof Daniłowicz.

Stowarzyszenie Harvard Club of Poland również tworzy własną fundację na finansowanie stypendiów dla osób wybierających się na Harvard. Absolwenci wspólnymi siłami utworzyli ślany fundusz o wartości 1 mln USD. Łącznie z innymi datkami pula na stypendia wynosi prawie 2 mln USD.



► **RODZICE I OJCIE CHRZESTNY:** Jestem ojcem chrzestnym programu, a rodzicami są prof. Margaret McMillan, rektor St. Antony's College, i Leszek Czarniecki – mówi prof. Norman Davies, który wyszedł z inicjatywą powołania fundacji. PHOT. ANDREW WILKINSON